

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Października. — Rok 1837.
Poniedziałek.

N^o 261.

Jutro, ŚŚ. Kandyt i Ludomir.
Dziś u Izraelitów, Post Gedalja.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści w czasie summy wykonali Mszę kompozycji *Tomaszka*; również w kościołach XX. *Franciszkanów*, *Dominikanów* i *Karmelitów* na Krak. Przed: były muzyki w czasie summy; w kościele XX. *Piurów* śpiewana była Msza utworu J. *Krogulskiego*, Nr 3. Po południu odbyła się uroczysta Processja z kościoła XX. *Dominikanów*, celebrowana przez JW. JX. Biskupa *Płockiego*, przy towarzyszeniu całego Bractwa *Rożańca Ś.*, i nader licznej zgromadzenia pobożnych. Ten obrzęd corocznie wznowia się od dwóch wieków. — Po ukończonych Ferjach, wszystkie wydziały sądowe dziś wznowiają zwykłe czynności. — *Urząd Muncyपालny Miasta Warszawy*. Przy nadchodzącym tegorocznym poborze *Opłaty klasycznej* na rok służby 1837, uznając niestosownem dalsze powierzanie Kommissarzom po *Cyrkułach* tegoż poboru z powodu, że ci innemi obowiązkami służby publ. są zatrudnieni i odpowiednich lokalów nie mają, postanowił pobór tej opłaty w *Kassie Główn.* *Ekonomicz.* w *Ratuszu Główn.* skoncentrować i pod jej dozorem poruczyć dwóm *Poborcóm* w osobnym lokalu w *Ratuszu Główn.* na dole, gdzie dotąd *Biuro* zaciągu wojsko: mieściło się, którzy takowym od d. 2 Paźdz. r.d. b. zaczynając, codziennie wyjąwszy dni świąteczne od godz. 8 zrana do 2 zpołud. trudnić się będą; wyzwa więc *Kontrybuentów* do wniesienia tej opłaty obowiązanych, ażeby zaraz a najdalej w dni 6 po odebraniu awizacji przez *Kommissarzy Policji Admini.* właścicielom lub zarządcóm domów bezpłatnie wręczyć się mających, z uiszczeniem opłat od nich należnych, do wspomnianej kassy w *Ratuszu Główn.* śpiesznie zgłosili się; gdyż do opóźniających się, stosownie do obowiązujących urzędzeń *eksekucja* zarządzoną zo-

stanie. Pełniący obowiązki *Prezydenta*, *Graybner*. *Sekretarz Jeneralny*, *G. Jahołkowski*. — *Administrator Fabryk Żelaznych Rządowych w Królestwie Polskiem*. Gdy przy rozszerzaniu się *Zakładów Hutnictwa żelaznego* i *Fabryk Rządowych Górnictwa krajowego* potrzebna jest większa ilość osób do zarządzania takowemi: wzywa przeto *Techników* dobrze w tym zawodzie obeznanych, a chcących wejść w służbę do *Korpusu Górniczego*, aby się z dowodami swej kwalifikacji do *Biura Administracji* zgłosili osobiście lub listownie, wraz z swemi żądaniami. *M. Koniar*. — *Liczny orszak krewnych, przyjaciół i znaiomych wszelkich wyznań* wczoraj odprowadził zwłoki *starozakonnego Alexandra Hermelin*, na miejsce wiecznego spoczynku. *Dobry mąż, szczerzy i całym uczuciem wyłany przyjaciel, skory w udzielaniu pomocy biednym, uniał sobie zjednać szacunek i przywiązanie wszystkich*. *Pokój jego cieniem!* przed tronem **PRZEDWIECZNEGO**, pewno znajdzie nagrodę za dobre uczynki, jakie na tej ziemi wykonywał. — W tych dniach wyszedł z *litografji PP. Pietrzykowskiego i Marszyckiego* *ochoczy Mazur* pod nazwą *Mazur z okolic Tykocina*, skomponowany i ułożony na fortepjan przez *L. S.*, nabyć można w składzie pałacu *Zamojskich*; zł. 1. — *Natura o tej porze zaczyna nieiako przechodzić do stanu wdowiego*. *Porzuca swoje kwiaty wiosenne, wyrwała się z poetycznych uścisków zefira, stała się poważną, zachmurza czoło, skrapia się łzami, i zaczyna uściękać sobie gospodarskie łoża z liści, dawnych podarków czasu*. *Tylko niekiedy uśmiecha się ona przez swoją czarną osłonę; a ludzie, ci jej wieczni wielbicieli* zaraz do niej przylegają, *pieszczą, otaczają grzecznościami, i błagają: „ieszcze się uśmiechaj, ieszcze trochę, to ci tak ładnie do*

twarzy!“. Otóż właśnie takim dniem pogody był jeszcze dzień wczorajszy. Publiczność śpieszyła jeszcze oddychać między drzewami ogrodów. Teatr wielki był napełniony; powiodło się 2gie przedstawienie *Bandyty*, po którym przywołani: JPP. *Jasiński*, *Werowski*, i powtórnie *Jasiński*; po *Styryjczykach* JPani *Koss*, JPanna *Gwoźdecka*, JPP. *Morys* i *Turczynowicz*, oraz powtórnie JPani *Koss* i JPanna *Gwoźdecka*. W teatrze Rozmaitości po *Mirandolinie* JP. *Kudłicz* i JPanna *Daszkiewicz*, a po *Zachodzie słońca* JP. *Zółkowski*.

Sąd poli: popraw: obwo: Warszawa: wydż: 2go wezwał o ujęcie Abrahama *Erbstejn*, zowiącego się *Litwakiem* lub Szlamą *Efroimowiczem* *Marcinkańskim*, albo *Berkiem* *Janklem* *Moszkowiczem* lub *Juhowiczem*, o zbrodnią rabunku i kradzieży obwinionego. Urodzony w Żelechowie, ma lat 39.

Z *Petersburga*.—Przez rozkaz dzienny z d. 26 Sier: JJ. CC. WW. CESARZEWICZ mianowany szefem pułku Moskiewskiego dragonów, W. Xłę *MICHAŁ* szefem pułku Twerkiego dragonów, W. Xiężniczka *MARJA MIKOŁAJÓWNA* szefem pułku Ekaterynosławskiego kirysjerów, i pułki te przybiorą odąd imiona swych nowych szefów. J. C. W. Arcyxiążę Austriacki, *Feldmarszałek Jan*, mianowany szefem bataljonu grenadier: saperów, i zaliczony do korpu: inżynierów; JJ. KK. WW. Xłę *August* Jenerał-piechoty, ienerałny inspektor artyl: Pruskiej, mianowany szefem I bryg: gren: artyllerji, i zaliczony do artyllerji; Xłę *Adalbert* Pruski zaliczony do konnej artyllerji. (T. P.)

Francja.—Na obradzie ministerjalnej odbytej 22 z m. miano nicodownie postanowić kiedy rozwiązać izbę deputowanych.—Liczba osób mających się wznieść do godności Parów dochodzi 40.—We wszystkich departamentach Obywatele okazują nadzwyczajną oziębłość w wyborach oficerów do gwardji narod.:—W towarzystwach dyplomatycznych głoszą o 2ch kon-

gresach mających się zwołać względem położenia końca wojnie domowej w *Hiszpanji*, i przedsięwzięcia środków do uśmierzenia zawichrzeń we *Włoszech*.—22 z. m. biegła wieść w Paryżu, że zamierzony iest atak na prochownią w *Winsen*, ze strony złoczyńców, a wyruszenie oddziału wojska do tego miejsca ieszcze potwierdziło to mniemanie. Okazało się atoli, że Rząd chciał tylko przeszkodzić kilku poe-dynkom w bliskim lesie; lecz siła zbrojna przybyła za późno; 3ch młodych ludzi padło ofiarą.—21 z. m. była świetna uroczystość dyplomatyczna w pałacu Ministra spraw zagr: w imieniny Hr. *Mole*, który razaintrż zachorował.—Na kolei żelaznej do S. *Żermę* w przeciągu pierwszych dni przejechało osób 160,000 mimo 14 dniowych deszczów. Kapitan *Napoleon Bertrand* przez 2 miesiące więziony w warowni *Lamalg* został uwolniony i powołany na ordynansowego Officera do sztabu Xcia *Nemur* w Afryce.—Jedna z gazet francuz: uważa za przyczynę zatrzymywania *Jussufa* *Beia* w Paryżu, że zażartą powodowany nienawiścią ku *Abdel Kaderowi*, poprzysiągł odebrać mu życie. Obawiają się przeto, aby *Jussuf* za swoim powrotem do Afryki nie poszedł raczej szukać *Abdel Kadera*, aniżeli udać się do obozu, coby znowu mogło przerwać traktat z taką trudnością osiągnięty.

Hiszpanja.—Do *Baiony* nie przybywają już gońcy z *Madrytu* od 16 z. m.—*Espantero* od 13 z. m. stoi w *Karamanszel*.—Obawiają się aby *Don Karol* nie złączył się z naczelnikiem *Zarjategui* wolno się poruszającym nad rzeką *Duero*.—Dowódca Karlistowski *Mondedon* szturmem zdobył warowne miasto *Prades*, a Dowódca *Manuel Ibanes* także szturmem opanował wieś *Rokosfort*.—*Don Karol* zamyśla ubezpieczyć się między *Madrytem* a *Andaluzją*, aby przy sposobnej okoliczności iednym zamachem wtargnąć do stolicy.—Karliści zamyślali z znaczną siłą napaść na Jenerała *Oraa*.—Rząd Madrycki przeznaczył dla armji *Espantera* 2,000,000 realów.—*Kwiro*

ga wydał rozporządzenie stawić każdego dzien-
nikarza przed sąd wojenny jeśli się odważy
rozbiierać plany wojskowe; śmiały ten rozkaz
pewno tylko tak długo potrwa, póki trwać bę-
dzie stan oblężenia stolicy. — Karliści mieli
się cofnąć do *Kuenzy*. — Biega wieść o nowo
odkrytym spisku michalistowskim w Portugalji.
Włochy. — W Rzymie cholera zaczyna się
zmniejszać. Papież osobiście zwiedził szpitale.
— Synowica niedawno zmarłej Xieżny *Mas-
tina*, Xieżna Marja Gabryela *Karinjan* umar-
ła w Rzymie, ale nie na cholera. — *Sycylja*
jeszcze nie jest uspokojoną.

Turecja. — Szach Perski nie słuchając rad
przyjanych wysłał jednak wojsko do *Heratu*;
bliska zima pewno nie mało szkody zrządzi w
tej armji. — Do Stambułu przybył Nurek an-
gielski, który ofiarował rządowi wydobyć ar-
maty z zatoniętych statków, jeśli mu przyrze-
czona będzie połowa wartości wydobytych przed-
miotów. Układ jeszcze nie stanął. — Stan zdro-
wia w Stambule nieco się polepszył.

Rozmaitości. — Zaczę Jegomość mając za
przyjemność zapraszać do swego stołu dobrych
przyjaciół, zwyczaj przyrzekać Kucharec du-
kata za każdą smacznie urządzoną potrawę,
lecz także i wytrącać dukata za każdą potra-
wę źle zgotowaną; w końcu pokazało się że
Kucharka nie niedostała. — Akcje towarzystwa
teatru *Pale Royal* w Paryżu na fr. 1,000 tak
się od lat kilku podniosły w cenie, że za nie
dziś płać po 11,500 franków!! — Partytura o-
peretki *Thomas* pod tyt: *Podwójna diabina*,
zakupioną została przez wydawców muzycznych
za 5,000 franków. — Xieżę *Dino* siostrzeniec
Xcia *Tallejranda*, ieden z najpierwszych ele-
gantów paryzkich, posiada najlichnieszy zbiór
lasek i szpicrutów na świecie; wartość tego cieka-
wego w swoim rodzaju muzeum, podają na 36,000
fr. — Panna *Falkon* występuje teraz w Lugdu-
nie w operze *Jydówka*. — Panna *Adelina Korn-
hel* dawną Aktorka teatru Gimnazjum, wydała
nader interesujący opis swej podróży do Afryki.

— Młodszy *Forster* w swoim opisie podróży na
około świata, przytacza od *Tahajczyków* przy-
kład, jak dalece człowiek może się przywy-
czać do wody. Jeden zangielskich oficerów, po-
lubiwszy tahajckiego chłopczyng, który miał
lat 6 i znajdował się w czółnie tuż przy okręcie,
choć mu rzucić sznurek koralu; lecz rzut chy-
bił i trafił w wodę. Młody chłopczyzna nie na-
myśla się długo, skacze w wodę, unarza się i
wydobywa koralu; aby mu wynagrodzić jego
biegłość, dalej opowiada *Forster*, rzucili-
śmy mu więcej, i to skłoniło mnóstwo męż-
czyzn i kobiet także się popisać swoją biegło-
ścią w nurzaniu. Nie tylko pojedyncze wydo-
bawali koralu, lecz nawet duże gwoździe, które
wszakże dla swojej ciężkości prędko wpadały
w głębiznę. Czasem długo zostawali pod wo-
dą. Najbardziej nas zajmowała ich szybkość zia-
ką spuszczałą się ku gruntowi, a co przy czy-
stej wodzie łatwo dać się widzieć. Są oni wtem
tak zręczni, iż dla ich chybkości w wodzie i gięt-
kości ich członków, mogą być uważani za stwo-
rzenia ziemnowodne. — Przepyszna uroczystość
muzyczna w *Birmingham* zaczęła się 19 z. m.
Panna *Kniwet* rozpoczęła uroczystość pieśnią z
towarzyszeniem chórów, całej niezliczonej or-
kiestry. Dalej nastąpiło oratorium w *niebo-
wstąpienia* kompozycji *Nejkoma*; potem śpie-
wali Panie *Grizy*, *Albertazzy*, Panowie *Tom-
barini* i *Wennet*, ostatniemu towarzyszył *Lind-
lej* na baselli. Następnego wieczoru wykona-
no w wspaniałe oświeconej sali uwerturnę *Men-
delsona* z dzieła *marzenie w nocy letniej* a 21
z. m. tenże Kompozytor dyrygował przy swo-
im oratorium *Paulus*. Artystki *Grizy* i *Al-
bertazy* śpiewały kompozycje *Hendla* i *Beta-
cena*, lecz zdawały się bardziej smakować w
poprzednio śpiewanych kompozycjach *Rosy-
niego* i *Merhandanlego*; wieczorem wykona-
no *Semiramidę* *Rosyniego*. Dalej nadeszła ko-
lejna *Mesjasza* *Hendla* a 22 z. m. wykonano o-
ratorium *Hesera* pod tytułem *Tryumf wiary*. —
3ej Austriaccy kompozytorowie walców, w bie-

żącym miesiącu opuszczają Wiedeń. *Straus* u-
dać się do Paryża, *Lanner* do Munkowa, a
Morelly do Petersburga.

PRZYECHALI DO WARSZAWY.

Mórawski Mat: Dzie: Chrzesna; Likwiński Tade:
Dzie: z Brzeźnicy; Durant Jgn: z Jasienica; Kosiński
Józ: z Głuchowka; Cholecki Xaw: z Grudka; Śliwo-
wski Jgn: z Opola.

DONIESIENIA.

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyr: 9 i 10.
Na skutek uchwały Rady Familijnej i upoważnienia
Opieki nad nieletnią Elżbietą Nastalską; zawiada-
miam interesowaną Publiczność, iż ruchomości skła-
dające pozostałość po zmarłej Julji Nastalskiej, przez
publiczną licytację na dniu 22 Wrześ: (3 Paźdz:) r.
1837, sprzedane będą o godzinie tej z połud: na któ-
ry to termin chęć kupna mający, w dniu tym pod
Nr 1312 przy ulicy Nowy świat, przybyć zechcą.

J. Rozmowski.

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrkułó
1 i 11 Miasta Warszawy. Wiadomo czyni, iż na
skutek Uchwały Rady familijnej z d. 18^{to} Wrześ: r.
b. sprzedane zostaną przez licytację publiczną po
Małżonkach Malinowskich professji Szewskiej pozos-
tałe Ruchomości: Meble, Garderoba, zupełnie go-
towe obuwie, Skóry, Pościel i Sprzęty domowe, oraz
Buda do sprzedaży obuwia, a to w dniu 21 Wrześ: 3
Paździer: r. b. o godz: 3ej z połud: w domu przy uli-
cy Piekarskiej pod Nr 123 za gotowe pieniądze na-
tychmiast płać się mające. *Pawłowicz K. C. 1 i 11.*

Z mocy upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cy-
wilnego I. Instancji Gubernji Mazowieckiej z dnia
11^{to} 23 Września r. b. ruchomości do pozostałości
niegdzy Wiktorji z Hollich Bródzińskiej po s. p. Ka-
zimierza Bródzińskim Professorze pozostałej Wdo-
wy należące, jako to: Fortepjan mahoniowy, zupeł-
nie nowy, o 6ciu i pół oktavach, fabryki P. Män-
ling, Meble, Suknia, Bielizna, Pościel, i t. p. ruch-
omości w dniu 2 i 4 Października 1837 roku, oraz w
dniach następnych, zawsze od godziny 3 z południa
przez publiczną licytację sprzedane będą w domu
przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1254, w dziedzińcu
na dole. *Xawery Józefowicz Reient.*

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy. Zawiada-
mia najszerszem interesowaną Publiczność, że na
mocy upoważnienia Kommissji Rządu: Przychodów i
Skarbu, z d. 3^{to} 15 Wrześ: r. b. Nr 65,345, w dniu 21
Wrześ: 3 Paździer: r. b. sprzedane będą w Urzędzie
Szlachtużow: a Nr 1 na Biernadyczynie, Utensylja
Szlachtużow: do właściwego przeznaczenia nie zda-
tne; żądający przeto nabycia takowych, zgłoszą się

w terminie oznaczonym na godzinę 10tą z rana do
miejsca wskazanego, gdzie plus licytant wyliczywszy
gotowiznę, zakupione efekty natychmiast zabrać be-
dzie mocen. Inspektor Dochodów Konsumcyjnych
Gniwosz. Sekretarz Domański.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy. Stosownie
do upoważnienia Kommissji Rządu: Przy: i Skarbu z
d. 16^{to} 28 Wrześ: r. b. Nr 72,232 i 74,113, podaje do
wiadomości, iż w d. 22 Wrze: (4 Paźdz:) r. b. w Biu-
rze Urzędu Konsumcyjnego Miasta Warszawy, przy
ulicy Leszno pod Nr 706 w pałacu Rządowym Czarn-
neckich zwanym, mieszejącego się, odbędzie się Li-
cytacja in minus, na wyreparowanie 3ch Celbud
Skarbowych, to jest przy starym Moście, przy u-
licy Czerniakowskiej w miejscu zwanem Bełk, i za
Rogatką Marymontską. Precjum do Licytacji jest
ustanowione w kwocie złp. 1821 gr: 10, i konkuru-
jący 4tą część tej summy na wadium złożyć mają.
Przyczem nadmienia się, że do Licytacji tej będą
przypuszczeni tylko Majstrówie z dokładności ro-
bot znani, yżwa się zatem onych, ażeby na go-
dzinę 10 z rana w terminie i miejscu powyżej ozna-
czonym stawić się chcieli. — Inspektor Dochodów
Konsumcyjnych *Gniwosz. Sekretarz Domański.*

Administracja Dóbr i Lasów Xięstwa Łowickie
go. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23
Września/5 Października r. b. w Biórze Adminis-
tracji na Wsi Łężykowiecach odbywać się będzie licyta-
cja na sprzedaż za gotowe pieniądze MYDŁA szar-
ego achtelków sztuk 81, pół achtelków 72, mają-
cy przeto chęć zakupu tej partji Mydła zaopa-
trzywszy się w Wadium złp. 272, w dniu i miejscu
wyżej oznaczonym w Biurze Administracji stawić się
lub na piśmie stosowną deklaracją co do kupna te-
go mydła złożyć zechce. W Łężykowiecach dnia 11
(23) Września 1837 r. Pełniący Obowiązki Admini-
stratora Radaa Kollegjalny *S. Botwinko. Sekre-
tarz Administracji F. Staszewski.*

Potrzebna jest PANNA uzdatniona do strojów dam-
skich, jako to: Kapeluszy a osobliwie Czepczeków;
raezy się udać pod Nr 489 przy ulicy Długiej w do-
mu Rudnickiego Mecenasa, do M. Lange.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 8.
TEATR WIELKI. Jutro J.Pani *Kestelbot Kajna*
wykona sceny z *Oper Monteki i Kapuletti*, tudzież
Kopciuszek, i spiewać będzie warjacje *Rodogo*, mie-
dzy ahtami komedji *Ton modny pod schodami*.

ORKIESTRA WROCŁAW: dziś w Ogrodzie Unrus.
Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trebackiej
na przeciw domu pod Saturnem, danym będzie **WIE-
CZÓR MUZYKALNY.**